

Barbara Kasprzyk-Dulewicz (Muzeum Historii Kielce)

ORCID 0000-0001-6841-6641

Jarosław Dulewicz (Kielce)

ORCID 0000-0001-7975-3299

## „Za wielką wodę”. Przyczynek do badań nad emigracją kieleckich Żydów w świetle dokumentów przechowywanych w Archiwum Państwowym w Kielcach (1919-1939)

Streszczenie: Polska międzywojenna była krajem o skomplikowanej sytuacji wewnętrznej. Problemy natury ekonomicznej przeplatały się z konfliktami na tle narodowościowym. W wielu przypadkach te dwa czynniki stanowiły zasadniczą przyczynę wyjazdów z kraju. Niniejszy tekst koncentruje się na zagadnieniu emigracji z Polski obywateli wyznania mojżeszowego, mieszkających w Kielcach w okresie II RP. Problem ten nie doczekał się dotychczas szerszego opracowania. Z uwagi na duże rozproszenie źródeł artykuł ma charakter przyczynkarski i stanowi punkt wyjścia do dalszych badań. Jego celem jest przede wszystkim zwrócenie uwagi na możliwości płynące z analizy dokumentów paszportowych przechowywanych w Archiwum Państwowym w Kielcach.

Słowa kluczowe: emigracja, Żydzi, Palestyna, Ameryka

Przedmiotem analizy w niniejszym artykule będzie emigracja żydowskich mieszkańców Kielc w okresie międzywojennym. Punkt wyjścia stanowi fragment projektu dr. Jarosława Dulewicza „Baza emigrantów z województwa kieleckiego z lat 1918–1939”. Zakłada on stworzenie listy osób (wraz z ich szczegółowymi danymi), które wyjeżdżały z dawnego województwa kieleckiego. W zasobie Archiwum Państwowego w Kielcach przechowywane są materiały, których wytwórcami były władze terenowe II RP. Do najważniejszych zespołów należą dokumentacje dawnych starostw powiatowych oraz władz miejskich i gminnych, w tych bowiem zbiorach można odnaleźć najwięcej materiałów dotyczących spraw paszportowych i emigracyjnych. Nie można jednak zapominać również o innych źródłach archiwalnych, które można wykorzystać do badań nad emigracją ludności żydowskiej, takich jak:

- wnioski paszportowe indywidualnych osób,
- wnioski o paszporty konsularne dla osób przebywających poza granicami kraju,
- rejestry wydawanych paszportów,

- sprawy osób, które utraciły obywatelstwo polskie wskutek przyjęcia obywatelstwa innego kraju lub niedopełnienia obowiązku służby wojskowej,
- księgi ludności stałej dla miast i gmin z obszaru dawnego Królestwa Polskiego (księgi te zakładano w XIX w. i były prowadzone nieprzerwanie do 1931 r.; w jednej z kolumn odnotowywano ewentualny fakt otrzymania paszportu zagranicznego lub opuszczenia kraju),
- rejestry mieszkańców prowadzone w latach 1932–1941 (podobnie jak w przypadku poprzedniego źródła w jednej z kolumn odnotowywano fakt opuszczenia kraju),
- księgi kontroli ruchu ludności (osób wybywających z miasta/gmin) z lat 1932–1941 (księgi odnotowujące ruchliwość przestrzenną ludności z danego miasta/gminy, w tym emigrację).

W odniesieniu do Kielc szczególnie użyteczne są materiały pochodzące z zespołów Urzędu Wojewódzkiego Kieleckiego I i Starostwa Powiatowego Kieleckiego I<sup>1</sup> z lat 1917–1932, dostarczające informacji o osobach pochodzących z miasta. Lista nazwisk potencjalnych<sup>2</sup> emigrantów żydowskich liczy 998 pozycji, z czego 870 to osoby, które złożyły dokumenty paszportowe, 106 osób pozbawionych obywatelstwa oraz 22 wnioskujące o paszporty konsularne<sup>3</sup>. Niestety, dla lat późniejszych materiały są tak fragmentaryczne, że nie stanowiłyby miarodajnych podstaw do stawiania wniosków.

Do podstawowych informacji, jakie można odnaleźć w dokumentach należą: imię i nazwisko emigranta, miejsce zamieszkania, kraj emigracji, data wydania paszportu (lub data wyjazdu). Uwzględniając jednak różnorodność dostępnych źródeł, w wielu przypadkach liczba informacji wymaganych od osób wyjeżdżających za granicę była większa i obejmowała również: datę i miejsce urodzenia, imiona rodziców, stan cywilny, zawód, dokładny adres w kraju, powody emigracji itp.<sup>4</sup> Na podstawie opracowanej bazy danych można zarysować nie tylko problematykę dotyczącą emigracji kieleckich obywateli żydowskiego pochodzenia, ale również uszczegółwić wybrane elementy, które poszerzają stan wiedzy na temat

---

1 Sygnatury dokumentów z zespołu Urząd Wojewódzki Kielecki I (dalej: UWK I): 8631, 8757, 8890, 8981, 8991, 9002, 9031, 9047, 9051, 9130, 9155, 9226, 9236, 20971, 20972, 21030; zespołu Starostwo Powiatowe Kieleckie I (dalej: SPK I): 1332–1336, 1338, 1340, 1341, 1343–1346, 1358–1362, 1364, 1367, 1370–1372.

2 Nie można zakładać, że każda osoba, która złożyła wniosek zdecydowała się na wyjazd; niestety, nie jesteśmy też w stanie ustalić, jaki odsetek migrujących powrócił do kraju.

3 Paszporty konsularne były wydawane osobom już przebywającym za granicą, najczęściej w celu umożliwienia im powrotu do kraju.

4 Jedną z głównych niedogodności w badaniach emigracyjnych może być fakt nierównomiernego zachowania materiałów związanych z emigracją i sprawami paszportowymi z lat 1918–1939 dla poszczególnych obszarów Polski. Do województw (w granicach przedwojennych), dla których taka dokumentacja jest najpełniejsza należą: kieleckie, krakowskie, lubelskie i łódzkie. Dla pozostałych województw bezpośrednia dokumentacja związana z emigracją (chodzi tu o wnioski paszportowe i rejestry wydanych paszportów) zachowała się w mniejszym stopniu. Jednak nie można zapomnieć, że w archiwach państwowych znajdują się także mniej typowe materiały, które również mogą być użyteczne.

tej społeczności. Należy podkreślić, że dokumenty dotyczą wszystkich emigrantów bez względu na wyznanie. Już pobieżna analiza wskazuje znaczące różnice w migracjach katolików i Żydów. Ci pierwsi udawali się zazwyczaj na emigrację sezonową, drudzy częściej decydowali się na stały wyjazd, o czym będzie jeszcze mowa.

Emigracja była procesem, który pojawił się na ziemiach polskich w XIX w. i był ściśle związany z sytuacją polityczną i gospodarczą w Europie. Nasilenie zjawiska ruchliwości przestrzennej nastąpiło jednak przede wszystkim w wyniku wielkich zagranicznych migracji zarobkowych, których początek przypada na lata siedemdziesiąte XIX w. Podłożem tych wędrówek były: kryzys agrarny, przeludnienie wsi, a także niedostateczny rozwój przemysłu fabrycznego. Straty migracyjne ziem polskich (bez emigracji sezonowej) w latach 1871–1913 są szacowane na 3,5 mln osób. Równie istotny ubytek ludności nastąpił w wyniku I wojny światowej. Po odliczeniu repatriacji (1,3 mln osób), które zakończyły się w połowie 1924 r., straty wskutek migracji z ziem polskich w granicach z 1922 r. szacuje się na nieco ponad dwa miliony osób. Dla okresu międzywojennego dane statystyczne nie są kompletne. Ocenia się jednak, że w latach 1919–1939 z Polski wyemigrowało nawet ponad dwa miliony osób, a około miliona wychodźców<sup>5</sup> powróciło do kraju<sup>6</sup>.

Emigracja miała zarówno charakter kontynentalny, jak i zamorski. Do najczęściej obieranych kierunków należały: obie Ameryki, Palestyna, a także kraje europejskie: Belgia, Francja i Niemcy<sup>7</sup>. Warto podkreślić, że zagadnienie emigracji było przedmiotem wielu badań. Za jedno z najważniejszych i pionierskich uznaje się prace Floriana Znanickiego<sup>8</sup>, a następnie te autorstwa Witolda Kuli, Niny Assorodobraj-Kuli, Marcina Kuli czy Dariusza Stoli<sup>9</sup>.

W tej problematyce szczególne miejsce zajmuje emigracja żydowska. Zagadnienie to doczekało się stosunkowo dużej liczby opracowań. Niektóre z nich, powstające jeszcze z okresu przedwojennego, analizowały sytuację aktualną, wpisując się w nurt rosnącego wówczas napięcia między obywatelami polskimi a żydowskimi, natomiast inne, powstające zwłaszcza po wojnie, zarysowywały ogólne tendencje wyjazdowe. Specjaliści najczęściej zauważają, że w historii emigracji Żydów w XX w. należy wyodrębnić dwa główne etapy. Pierwszy odnosi się do lat 1900–1918, kiedy ziemie polskie były podzielone pomiędzy trzy zabory: rosyjski, austriacki i pruski. Drugi etap obejmuje okres 1918–1939, czyli istnienie

5 W okresie przedwojennym terminem „wychodźca” określało się osobę, która udawała się za granicę w celu znalezienia utrzymania, bez względu na to, czy był to pobyt stały, czy czasowy. Dzisiaj jest to synonim terminu „emigrant”. J. Okołowicz, *Wychodźstwo i osadnictwo polskie przed wojną światową*, Warszawa 1920, s. 7.

6 K. Głowiak, *Zjawisko migracji – rys historyczny*, „Historia i polityka” 2012, nr 8, s. 105–106.

7 A. Janowska, *Emigracja zarobkowa z Polski 1918–1939*, Warszawa 1981, s. 15.

8 F. Znanicki, W.I. Thomas, *Chłop Polski w Europie i Ameryce*, t. 1–6, Warszawa 1976.

9 *Listy emigrantów z Brazylii i Stanów Zjednoczonych 1890–1891*, red. W. Kula, N. Assorodobraj-Kula, M. Kula, Warszawa 2019; D. Stola, *Kraj bez wyjścia? Migracje z Polski 1949–1989*, Warszawa 2012.

suwerennego państwa polskiego<sup>10</sup>. Istotną rolę w procesie emigracji Żydów z Polski odegrał także wątek narodowy. Choć osoby wyznania mojżeszowego wyjeżdżały głównie do Kanady i obu Ameryk, w tym do Stanów Zjednoczonych, to pod koniec wieku XIX coraz częściej we wnioskach paszportowych zaczęła pojawiać się Palestyna. Destynacja ta wiązała się z narodzinami idei syjonistycznej, sformułowanej przez Teodora Herzla (1860–1904) w książce wydanej w 1896 r. pt. „Państwo żydowskie”, w której zachęcał Żydów do wyjazdu w te rejony. Kiedy rok później I Kongres Syjonistyczny w Bazylei (29–31 sierpnia 1897 r.) wezwał diasporę do aktywności i działania na rzecz utworzenia na „Ziemi Obiecanej” własnego państwa, idea syjonistyczna stopniowo stawała się magnesem przyciągającym „wiecznych tułaczy” do koncepcji utworzenia własnego ogniska narodowego<sup>11</sup>. W 1917 r. po deklaracji premiera Arthura Balfoura, w której brytyjski rząd wyraził wolę odtworzenia w Palestynie „żydowskiej siedziby narodowej”, nasiliła się emigracja w tamten rejon.

Emigracja Żydów z Polski przybrała największe rozmiary w latach 1924–1928, gdy wyjechało około trzydzieści tysięcy osób, głównie z powodu ciężkiej sytuacji ekonomicznej. Kolejna fala emigracji w latach 1933–1936 była następstwem światowego kryzysu gospodarczego oraz wzrastającego antysemityzmu. Adam Koseski wykazał, że w latach 1921–1937 wyemigrowało z Polski ponad 395 000 Żydów, w tym do Palestyny udało się 111 500 osób (w okresie 1923–1937)<sup>12</sup>. Liczby te pokazują, że nastroje emigracyjne wśród Żydów były bardzo wyraźne. Laurence Weinbaum twierdził, że wyjazdem z Polski mógł być zainteresowany nawet co piąty żydowski mieszkaniec<sup>13</sup>. Jednak nie każdy decydował się na taki krok. Dobrym przykładem jest historia Henryka Rotmana Kadery, który pomimo dużego stopnia asymilacji oraz walki w polskich legionach w czasie I wojny światowej, rozważał wyjazd z Polski, o czym świadczą pamiątki przekazane do Muzeum Historii Kielc – pośród których zachował się m.in. odręczny słownik polsko-hiszpański i materiały reklamowe holenderskiego towarzystwa okrętowego z odręcznymi zapiskami dotyczącymi planowanej podróży<sup>14</sup>. Zamiary te poświadcza również nazwisko Henryka Rotmana na liście rejestracyjnej emigrantów z 1926 r. Jako cel swojej podróży podał wówczas Nowy Jork<sup>15</sup>. Obiekty przekazane do muzeum wskazują, że

10 A. Koseski, *Emigracja Żydów z ziem polskich w XX w.*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy. Studia z nauk społecznych”, 1999, z. 14, s. 28.

11 Tamże, s. 29.

12 A. Koseski, *Emigracja Żydów z ziem polskich w XX w.*..., s. 35.

13 L. Weinbaum, *A Marriage of Convenience. The New Zionist Organization and the Polish Government 1936–1939*, New York 1993.

14 Muzeum Historii Kielc, Zbiór rodziny Rotmanów – w opracowaniu.

15 APK, UWK I, sygn. 9051, Rejestracja emigrantów z terenów Powiatowego Urzędu Pośrednictwa Pracy (dalej: PUPP) w Kielcach [1926], k. 117.

początkowo planował wyprawę do Ameryki Południowej, nie wiemy, co wypłynęło na zmianę jego decyzji ani dlaczego ostatecznie zrezygnował z wyjazdu zupełnie, o czym świadczą dalsze losy Rotmana<sup>16</sup>.

W Kielcach ruch emigracyjny, podobnie jak nastroje z nim związane, pokrywały się mniej więcej z ogólnymi tendencjami panującymi na ziemiach polskich<sup>17</sup>. Wątek ten w odniesieniu do Kielc nie doczekał się jednak bardziej szczegółowego opracowania. Z uwagi na obszerną problematykę niniejszy tekst będzie jedynie przyczynkiem, który być może skłoni badaczy do kolejnych studiów w tym zakresie, a przede wszystkim umożliwi badania porównawcze dotyczące wyjazdów polskich obywateli różnych wyznań.

W dwudziestoleciu międzywojennym Żydzi należeli do pełnoprawnych i aktywnych obywateli Kielc. Mimo że w tym mieście zaczęli się osiedlać dopiero w drugiej połowie XIX w., to rozwinęli własne instytucje tak, iż mało kto przypuszczał, że są w mieście społecznością stosunkowo młodą<sup>18</sup>. W 1921 r. ich liczba wynosiła 15 530 (37,6% ogółu mieszkańców). Spis powszechny z 1931 r. wykazał natomiast, że w mieście liczącym 58 236 mieszkańców, 18 073 było Żydami (31%)<sup>19</sup>. Można więc przyjąć, że w II RP Żydzi stanowili jedną trzecią obywateli Kielc. Część z nich uważała się za Polaków, o czym świadczą kolejne dane ze spisów. W 1921 r. do polskości przyznało się 69,2%, a do żydowskości 30,6% osób. Wyznanie katolickie i mojżeszowe wskazało odpowiednio 61,8% i 37,6%. Oznacza to, że w 1921 r. co najmniej 2874 Żydów, nie licząc przechrzczonych, uznawało się za Polaków – aczkolwiek wyznania mojżeszowego. Stanowiło to wysoki odsetek, bo 18,5% ogółu wyznawców religii mojżeszowej w Kielcach. Proporcje te zmieniły się w kolejnych latach. W 1931 r. do polskości aspirowało już tylko 872 Żydów, czyli zaledwie 4,8 proc. wyznawców religii mojżeszowej w mieście – ponadtrzykrotnie

16 Henryk Rotman Kadera (1897–1996) – kielczanin, legionista, pochodził z żydowskiej rodziny. Jako jedyny przeżył Holokaust. W czasie II wojny światowej pod przybranym nazwiskiem Henryk Czerwiński pracował w wiejskim majątku. W 1944 r. został aresztowany przez NKWD i wywieziony w głąb Związku Radzieckiego. Powrócił do kraju w 1946 r. Rodzice Szlama (Stanisław) Rotman (1871–1943) i Szprynca (Paulina) z d. Kifer Rotman (1870–1940) oraz bracia i siostra zginęli w czasie wojny. Przeżyła jego żona Stanisława z domu Modzelewska, która była katoliczką, oraz ich syn Ryszard.

17 Dobrym przykładem są artykuły prasowe ukazujące się w lokalnej „Gazecie Kieleckiej”. Przykładowo w 1937 r. był to jeden z najczęściej omawianych problemów: *Emigracja żydowska z Polski. Warunki twardej rzeczywistości*, „Gazeta Kielecka”, 06 II 1937, nr 37, s. 1; *W Palestynie może się osiedlić do 5 milionów żydów z Europy Wschodniej*, „Gazeta Kielecka”, 14 II 1937, nr 45, s. 1; *Żydów w Polsce jest za dużo*, „Gazeta Kielecka”, 16 II 1937, nr 47, s. 1.

18 M. Maciągowski, *Przewodnik po żydowskich Kielcach. Śladami cieni*, Kraków 2008, s. 58.

19 Według pierwszego spisu powszechnego województwo kieleckie zamieszkiwało 195 250 osób deklarujących wyznanie mojżeszowe. Według drugiego spisu powszechnego liczba ta wzrosła do 226 262. *Pierwszy powszechny spis Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 września 1921 roku. Mieszkania. Ludność. Stosunki zawodowe. Województwo kieleckie*, Warszawa, 1927, tablica VI. Ludność według wyznania religijnego, umiejętności czytania i wieku, s. 41; *Drugi powszechny spis ludności z d. 9 XII 1931 r. Mieszkania i gospodarstwa domowe. Ludność, stosunki zawodowe, województwo kieleckie*, Warszawa 1938. Ludność, tabela 11. Ludność według płci i wyznania, s. 38.

mniej niż w roku 1921 r. Wynikało to zapewne ze zmian zachodzących w tutejszej społeczności. Z jednej strony było to spowodowane m.in. działalnością Narodowej Demokracji, wzywającej do bojkotu Żydów na różnych płaszczyznach, z drugiej jednak – niechęć do asymilacji przejawiała też ludność żydowska, zamykająca swoje życie polityczne, zawodowe i kulturalne w ramach własnej społeczności. W 1931 r. prawie 95% kieleckich Żydów zadeklarowało jidysz jako język ojczysty<sup>20</sup>.

Społeczność żydowska w mieście była niezwykle zróżnicowana. Przede wszystkim byli to robotnicy małych zakładów, drobni kupcy i rzemieślnicy. Pośród rzeszy biednych i średniozamożnych znajdowali się jednak ludzie bogaci<sup>21</sup>. W każdej z tych grup pojawiały się osoby opuszczające Polskę – albo na stałe, albo czasowo. Zmieniająca się koniunktura gospodarcza i polityczna bezpośrednio wpływała na decyzję o opuszczeniu rodzinnych stron, zwłaszcza przez osoby mniej zamożne, które w wyjeździe widziały szansę na lepsze życie. Bogatsi często udawali się za granicę w interesach lub celach osobistych, takich jak kuracja, wypoczynek bądź nauka. Warto dodać, że wśród Żydów kieleckich była również popularna idea syjonizmu, o czym świadczą relacje zapisane w *Sefer Kielce. Toldot Kehilat Kielce. Miyom Hivsuduh V'ad Churbanah* [Księga Kielecka. Historia gminy kieleckiej. Od jej założenia do zniszczenia]<sup>22</sup>, a także różne wydarzenia organizowane ówczesnie na terenie miasta, np. kwesty, odczyty czy spotkania z ludźmi przybyłymi z Palestyny<sup>23</sup>. Pod koniec lat dwudziestych XX w. powstał nawet Robotniczy Związek Emigracyjny w Kielcach, stawiający sobie za cel szkolenie robotników na wyjazd do Palestyny<sup>24</sup>. Można więc założyć, że idea syjonizmu była dla wielu istotną przesłanką do podjęcia decyzji o opuszczeniu kraju. W efekcie tuż przed wybuchem II wojny światowej powstał w Palestynie Związek Kielczan, który skupiał osoby pochodzące z Kielc, a mieszkające nad Jordanem. Inicjatorami zrzeszenia byli: Baruch Eisenberg, Józef Kluska, Zełmen Kalensztajn, Mojżesz Rosenfeld i Jechile Rosenkranz<sup>25</sup>. Krzysztof Urbański podawał, że tylko w latach 1933–1935 po zdaniu matury wyjechało do Palestyny ponad trzydzieści osób<sup>26</sup>. Jedną z nich był Janusz Pelc – syn znanego w mieście lekarza Mojżesza Pelca<sup>27</sup>. Opuścił on Kielce

20 L. Dziedzic, *Społeczność miasta i życie codzienne* [w:] *Kielce przez stulecia*, red. M. Maciągowski, Kielce 2014, s. 384.

21 *Drugi powszechny spis ludności z dn. 9 XII 1931 r. Mieszkania i gospodarstwa domowe. Ludność, stosunki zawodowe*. Warszawa 1938 r. Stosunki zawodowe, tabela 34. Ludność według zawodu i stanowiska społecznego oraz wyznania i płci, s. 481 i dalej.

22 Patrz rozdział: *Partie polityczne, ruchy i organizacje*, Tel Aviv 1957, s. 102–112. [www.jewishgen.org/yizkor/kielce](http://www.jewishgen.org/yizkor/kielce) (dostęp: 08 VIII 2023 r.).

23 K. Urbański, *Społeczeństwo żydowskie w Kielcach w latach 1862–1939*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach” 1986/1987, t. 15, s. 168.

24 M. Maciągowski, *Kieleccy Żydzi 1918–1939* [w:] *Kielce przez stulecia...*, s. 399.

25 K. Urbański, *Kieleccy Żydzi*, Kraków 1993, s. 145.

26 K. Urbański, *Leksykon dziejów ludności żydowskiej Kielc 1789–1999*, Kraków 2000 [hasło: Ziomkostwo Kielczan w Izraelu], s. 200.

27 Mojżesz Pelc (1888–1941) – lekarz, społecznik, kapitan Wojska Polskiego. We wrześniu 1939 r. Niemcy wyznaczili go na prezesa Judenratu, czyli Żydowskiej Rady Starszych. Po rezygnacji z tej funkcji został dyrektorem szpitala w getcie żydowskim. Zamordowany w obozie

№ 6388/25  
*Roman Biliński Pravit*  
*von Billehies*  
*4 Billehies*  
 (nazwisko i imię)  
*Wajntraub*  
*Frajda*  
 imię ojca *Rachum*  
*Bilsendorf*  
 adres *Bille, ulica*  
*Stara warszawska*  
*nr 54. -*

Świadcstwo kwalifikacyjne № 125 4  
 ważne w ciągu dni 14

(Nazwisko i imię, i imię ojca) *Wajntraub Frajda, córka*  
*Nachyma Bilsendorfa*

Rysopis:  
 wzrost *średni*  
 twarz *podługawa*  
 włosy *brązowe*  
 oczy *szare*  
 znaki szczególne *2*

№ *12/29* *wzrost i kategoria ludności*  
 dokumentu osobistego wy-  
 danego przez *Urząd Stanu Cywilnego*

Miejsce faktycznego zamieszkania osta-  
 tniego w ciągu 6 miesięcy *Bille, ulica*  
*Stara warszawska nr 54.*

Obecny dokładny adres *jak wyżej. -*

Dzieci do lat 14 włącznie  
*Leora Rajgra lat 6, Zylbram Altes lat 6, Zylbram Altes lat 5, 3) Chania Wolf lat 3, 4) Aloncha Pravit lat 6 miesi. -*  
 (imię, wiek i płeć).

Miejsce zapisania do ksiąg ludności st-  
 lej, organizacji stanowej ew. przynale-  
 żność gminna *m. Warszawa, Wyj-  
 12/29*

Ze strony Policji przeszkód do wydania  
 (komu) *Wajntraub Frajda i*  
*dzieci. -*

Uwagi *Wojewoda do Urzędu, po*  
*12/29. -*

data *12 listopada 1926 r.*  
 KORENDANT POL. PAŃSTWOWEJ  
 powiatu *Bieleckiego. -*  
 pieczęć. podpis.

podpis (nazwisko sprawdzającego)

Fotog. alba.

of. *Wajntraub*  
 (podpis rodzica)

ALUMINUM  
 & MELODIN  
 FABRYCZKA

Druk. J. Łoski, Kielce 1926

1. Świadcstwo kwalifikacyjne Frajdy Wajntraub, emigrującej wraz z dziećmi do Argentyny do męża, 1926 r. Zbiory Archiwum Państwowego w Kielcach.

# EMIGRANCY STRZEŻCIE SIĘ ZŁODZIEI!

59

Urząd Emigracyjny ostrzega emigrantów, aby mieli się na baczności przed złodziejami i oszustami, którzy kręcą się w pobliżu urzędów, konsulatów, biur okrętowych i na dworcach kolejowych, ofiarując swe usługi w znalezieniu mieszkania, wskazaniu potrzebnego urzędu, kupnie karty okrętowej i starają się wyłudzić pieniądze od łatwowiernych wypróbowanymi sztuczkami, na które ludzie nieświadomi często złapać się dają.

W celu ostrzeżenia emigrantów podaje się poniższy opis sposobów najczęściej używanych przez złodziei:

## Emigranci bywają okradani:

1) Na tak zwane „ZGUBNE”: jeden ze złodziei nawiązuje znajomość z upatrzonym emigrantem. Drugi złodziej gubi umyślnie woreczek lub paczkę, którą podnosi pierwszy, idący w towarzystwie emigranta, zalecając milczenie, a potem podział znalezionych pieniędzy. Po chwili osobnik, który „zgubił” (podrzucił) paczkę, zwraca się z zapytaniem, czy idący za nim nie znaleźli jej, współnik jego oczywiście zaprzecza, lecz ten żąda okazania posiadanych pieniędzy, co współnik chętnie robi, proponując to samo nowemu znajomemu. Emigrant pokazuje swoje pieniądze, które złodziej po obejrzeniu zwraca mu, zawijając je w papier, robi to bardzo zręcznie, ale pieniądze wyjmuje, a na ich miejsce wkłada kawałki gazet.

2) Na „SEKRETARZA”: jeden ze złodziei zawiera znajomość z upatrzonym emigrantem, twierdzi, że i on również wyjeżdża i właśnie idzie po wizę i że ma znajomego sekretarza konsula, który ułatwi mu formalności i przyspieszy wydanie wizen. W tym celu wprowadza emigranta do jakiegokolwiek domu (gdzie uprzednio wszedł jego współnik), tam, na klatce schodowej zaczepia tego współnika, tytułując go „panem sekretarzem” lub konsulem i prosi o pomoc przy wyrobieniu wizen. Wspólnik, zwany sekretarzem, przegląda papiery i pieniądze potrzebne do zapłacenia wizen, wkłada je w kopertę i oddaje temu, który przyprowadził emigranta, z zapewnieniem, że za chwilę wróci i wizę wyda. To samo robi z emigrantem na skutek prośby swego współnika, lecz pieniądze niepostrzeżenie wyjmuje, oddając zaklejoną kopertę z dokumentami, poczem jeden jak i drugi znikają.

3) Na „BRYLANTY”: po zawarciu znajomości z upatrzonym emigrantem złodziej zatrzymany jest przez ubranego biednie, udającego przeważnie zbiegę z Rosji, drugiego złodzieja, który proponuje pierwszemu kupno złotej dziesięciorublowki za bardzo niską cenę. Monetę nabywa współnik-złodziej. Obecny przy tej transakcji emigrant często sam zapytuje, czy i jemu nie sprzedanoby takich monet. Wówczas „zbieg z Rosji” oświadcza, że ma bardzo cenne brylanty do sprzedania tanio i pokazuje je emigrantowi. Zachęczonego do kupna prowadzą do „jubilera” dla sprawdzenia wartości brylantów. Przed najbliższym sklepem jubilerskim oczekuje trzeci współnik-złodziej, zwykle bez kapelusza, co pozornie wygląda tak, jak gdyby stał przed własnym sklepem. Do niego zwracają się współnicy - złodzieje, on ocenia brylanty, oczywiście bardzo wysoko. Po tej manipulacji wciągnięty podstępnie emigrant kupuje, za wszystkie posiadane pieniądze, a często nawet własne kosztowności zwykle szkiełka szlifowane.

URZĄD EMIGRACYJNY,  
Warszawa, Królewska 23.

Lipiec, 1925 r.

Druk. Inst. Gluch. i Ociemn. w Warszawie Pl. 3-cb Krzyży 4-6.

2. Plakat informacyjny dotyczący niebezpieczeństw czyhających na emigrantów, kolportowany przez Urząd Emigracyjny, 1925 r. Zbiory Archiwum Państwowego w Kielcach.



zaraz po ukończeniu Państwowego Gimnazjum i Liceum im. Stefana Żeromskiego. Początkowo pracował w kibucu, następnie rozpoczął naukę w Hajfie<sup>28</sup>. Żydzi pochodzący z Kielc zrzeszali się także w innych miejscach na świecie. W USA pierwsze ziomkostwo kielczan powstało w Nowym Jorku w 1905 r. W Kanadzie w 1913 r. bracia Akiba i Aharon Ładowscy założyli związek, który aktywnie wspierał rodaków w kraju już w czasie I wojny światowej. Podobna inicjatywa powstała przed II wojną światową we Francji, gdzie Mosze Zajfman, Jehuda i Majer Zajde oraz inni pomagali kieleckim Żydom uzyskać zezwolenie na pracę, nauczyć się języka, a nawet zdobyć obywatelstwo. W Ameryce Południowej ziomkostwo powstało również przed II wojną światową w Buenos Aires<sup>29</sup>.

W literaturze przedmiotu znajdują się nieliczne informacje na temat wyjazdów kieleckich Żydów<sup>30</sup>, zdecydowanie więcej danych dostarczają materiały źródłowe. Na przykład w 1927 r. Estera Rusinek, licząca wówczas 24 lata, zamieszkała w Kielcach przy ulicy Targowej 2, wystosowała prośbę do Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy o wydanie bezpłatnego paszportu emigracyjnego. W podaniu opisywała ustalenia z przyszłym pracodawcą p. Joskowiczem, który zaproponował jej posadę kucharki w Zurychu z wynagrodzeniem 50 franków miesięcznie, a poza tym „pełny wikt, mieszkanie i opiekę lekarską”<sup>31</sup>. Co ważne, przedstawiła wiarygodne dokumenty – zaproszenie do Szwajcarii przesłane przez pracodawcę i zezwolenie na przyjazd.

Jak różne były pobudki skłaniające do wyjazdu, tak różne były też możliwości i wymagania związane z poszczególnymi kierunkami. Emigranci sezonowi musieli zgłosić chęć wyjazdu w urzędach gminnych i zostać zakwalifikowanymi do wyjazdu przez komisję rekrutacyjną lub otrzymać wezwanie imienne od przyszłego pracodawcy, jak w sytuacji Estery Rusinek. W przypadku emigracji zamorskich wyjazd wymagał poważniejszych nakładów finansowych, a do momentu wybudowania portu w Gdyni znalezienia jak najdogodniejszego połączenia z innego kraju europejskiego<sup>32</sup>. W 1925 r. jedna z kompanii organizujących wyjazdy do Kanady informowała o kosztach: 157,5 dolara wynosiła opłata za podróż, 25 dolarów należało okazać w porcie, oprócz tego, jeśli emigranci decydowali się na wyjazd w celu osiedlenia się na roli, to musieli posiadać 500 dolarów na „zagospodarowanie się”.

---

koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau. W 2000 r. syn Mojżesza Janusz Pelc odślonił w budynku Szpitala Kieleckiego św. Aleksandra tablicę pamiątkową poświęconą ojcu, a w 2012 r. imieniem Mojżesza Pelca nazwano jedną z kieleckich ulic. *Kielce-Keltz. Historia społeczności żydowskiej*, red. P. Wolańczyk, Kielce 2022, s. 164.

28 K. Urbański, *Leksykon dziejów...*, s. 155 [hasło: Pelcowie].

29 M. Maciągowski, *Przewodnik po żydowskich Kielcach...*, s. 142–144.

30 Najczęściej podejmowanym wątkiem emigracyjnym jest ten bezpośrednio związany z konsekwencjami pogromu kieleckiego, kiedy to Polskę drogami legalnymi i nielegalnymi opuściło ok. 100 tys. osób. Z licznej literatury na ten temat warto wskazać: M.J. Chodakiewicz, *Po Zagładzie. Stosunki polsko-żydowskie 1944–1947*, Warszawa 2008; B. Szaynok, *Nielegalna emigracja Żydów z Polski 1945–1947*, „Przegląd Polonijny” 1995, z. 2, s. 31–46.

31 APK, UWK I, sygn. 9080, Podanie do PUPP Estery Rusinek, 1927, k. 24–25.

32 W pierwszych latach niepodległości transatlantyki wpływały z zagranicznych portów, jak np. Gdańsk, Brema czy Southampton.

Suma kilkuset dolarów (gdy w 1925 r. 1 dolar kanadyjski to ok 5 zł polskich) była zawrotna<sup>33</sup>. Nic więc dziwnego, że „wielu z zainteresowanych sprawą emigracji osadniczej do Kanady, oświadczyło, iż gdyby posiadali tak wielką sumę potrzebną na wyjazd do Kanady i nabycie tam ziemi, to znacznie korzystniej byłoby dla nich zakupienie ziemi w Polsce, której tu pod dostatkiem”<sup>34</sup>.

Wymagania finansowe należało spełnić również w przypadku wyjazdu do Palestyny. Potencjalni emigranci zostali podzieleni na kilka kategorii, z czego pierwszą stanowiły „osoby niezależne rozporządzające większymi środkami zamierzające stale zamieszkiwać w Palestynie”, dla nich wymagana kwota wynosiła 500 funtów. Kategoria osób udających się z pobudek ekonomicznych była jedną z ostatnich i w 1924 r. zaledwie osiemset rodzin (3000 osób) z Polski mogło być przyjętych do Palestyny w tym charakterze<sup>35</sup>. Duże trudności wiązały się również z wyjazdem do Brazylii. W jednym z pism informowano:

Brazylia jest obecnie odpowiednim polem pracy jedynie dla ludzi mocnych, wytrwałych, zdrowych, zdolnych do ciężkich robót, jak rąbanie lasu, budowanie i ciesielka na własne potrzeby i do obchodzenia się bez wszelkich wygód. Potrzebny jest ponadto pewien zasób gotówki na kosztą podróży<sup>36</sup>.

Koszt karty okrętowej wahał się w granicach 80–100 dolarów. Nie dziwi więc fakt, że wiele gmin informowało, że chętnych na wyjazdy nie ma, głównie „wskutek trudnych warunków materialnych”<sup>37</sup>. Mimo to co roku realizowane były kolejne wnioski paszportowe, a nasilenie ruchów migracyjnych wzrastało w czasach kryzysu ekonomicznego. O popularności tego sposobu na rozwiązanie problemów życiowych świadczy też spora liczba towarzystw emigracyjnych działających na terenie miasta. Krzysztof Urbański wymieniał te prywatne prowadzone przez właścicieli żydowskich: „Jas” Abrama Kirszenbauma (ul. Kilińskiego), „Praca” Michaela Stajmana (ul. Kilińskiego 1), Natana Górskiego (ul. Duża 2), Izaaka Klinbajna (ul. Kozia 2) i Izyka Trauba (ul. Czysta 11)<sup>38</sup>. Ponadto działały różne towarzystwa okrętowe, jak np. Francuskie Towarzystwo Okrętowe SGTM (Société Générale des Transports Maritimes), które miało swój oddział przy Rynku pod numerem 5<sup>39</sup>.

33 APK, UWK I, sygn. 9029, Informacja dla Jana Marca [1925], k. 125. Dokładniej za 1 dol. kanadyjskiego płacono 4,69 zł.

34 Tamże, Sprawozdanie o ruchu migracyjnym do Kanady z dn. 4 maja 1925 r., k. 133.

35 Tamże, Informacje dotyczące emigracji do Palestyny [1925], k. 30.

36 Tamże, Wskazówki dla osób chcących emigrować do Brazylii [1925], k. 32.

37 Tamże, Informacje Zarządu Gminy Brzegi do Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy [1925], k. 92; Informacja z gminy Bieliny, k. 102.

38 K. Urbański, *Spółeczeństwo żydowskie w Kielcach...*, s. 174.

39 APK, Akta miasta Buska, sygn. 116, Ulotka informacyjna Francuskiego Towarzystwa Okrętowego [1922–1923], k. 21.



3. Plakat reklamowy Francuskiego Towarzystwa Okrętowego SGTM, które miało swój oddział m.in. w Kielcach przy Rynku pod numerem 5, lata 20-30. XX w. Zbiory Archiwum Państwowego w Kielcach.

W momencie gdy potencjalny emigrant wybrał już kierunek podróży, należało przystąpić do załatwiania formalności. Najważniejszym dokumentem umożliwiającym podróż był paszport<sup>40</sup>. W 1930 r. na mocy rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Ministra Skarbu opłata „za paszport uprawniający do jednorazowego wyjazdu za granicę” wynosiła 100 zł, a za paszport uprawniający do wielokrotnego przekroczenia granicy II RP 250 zł. Z wysokich opłat byli zwolnieni stypendyści, dyplomaci i emigranci, gdyż władze, zwłaszcza w okresach kryzysowych, popierały wyjazdy obywateli w poszukiwaniu lepszych warunków życia<sup>41</sup>. Informacji na temat opłat paszportowych dostarczają nam dokumenty archiwalne. Przykładowo: na początku lat dwudziestych XX w. opłata paszportowa wynosiła od kilku do nawet kilkudziesięciu tysięcy marek polskich w zależności od wysokości szalejącej wówczas inflacji<sup>42</sup>.

Warto pamiętać, że po szczęśliwej podróży nie zawsze następował szczęśliwy finał. Emigranci byli narażeni na różne niebezpieczeństwa. Najczęściej padali ofiarą oszustw. Nic więc dziwnego, że Urząd Emigracyjny w Warszawie przestrzegał: „Emigranci strzeżcie się złodziei!”, opisując różne metody wyłudzenia od nich pieniędzy<sup>43</sup>.

Przechodząc do analizy zebranego materiału, należy podkreślić fragmentaryczność danych oraz fakt, że dotyczą one jedynie emigracji legalnej. Zjawisko emigracji nielegalnej było powszechne w omawianym okresie. Wielu Żydów decydowało się na opuszczenie Polski bez paszportu, udając się najczęściej do sąsiednich krajów, takich jak Niemcy czy Austria. Stamtąd z kolei często kontynuowali swą podróż również do państw zamorskich. Nielegalna emigracja była potęgowana przez limity emigrantów ustalone przez poszczególne kraje. Tak było chociażby w przypadku mandatu palestyńskiego, gdzie limity nakładane przez władze brytyjskie sprawiły, że *Alija bet*, czyli zorganizowana nielegalna imigracja Żydów do Palestyny, była powszechnym elementem ruchu emigracyjnego<sup>44</sup>.

---

40 Pierwszy kompletny dokument dotyczący ruchu granicznego w II RP został opracowany dopiero pod koniec 1927 r. Wydane wówczas przez prezydenta Ignacego Mościckiego rozporządzenie w art. 2 stanowiło: „Przekroczenie granicy Państwa jest dozwolone tylko na zasadzie właściwych dokumentów i tylko na drogach celnych lub wyznaczonych przez Ministra Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Skarbu, a odnośnie linii lotniczych – również z Ministrem Spraw Wojskowych lub też przez władze upoważnione do tego przez wyżej wymienionych ministrów, punktach przejściowych. [...] Rodzaje, formę, treść i sposób wystawiania dokumentów upoważniających do przekroczenia granicy, warunki od których zależy ich uzyskanie, i przepisy regulujące kontrolę osobowego ruchu granicznego ustala w drodze rozporządzeń Minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami”, Dz. U. 1927 nr 117 poz. 996, Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 grudnia 1927 r. o granicach Państwa.

41 Dz. U. 1930 nr 7 poz. 57, Rozporządzenie Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych z dnia 29 stycznia 1930 r. w sprawie opłat za paszporty na wyjazd za granicę.

42 APK, UWK I, sygn. 9002, Imienny wykaz emigrantów, od których pobrano takse paszportową [1923], k. 82.

43 APK, UWK I, sygn. 8631, Plakat informacyjny [1925], k. 61.

44 A. Patek, *Nielegalna emigracja żydowska z II Rzeczypospolitej do Palestyny*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2009, z. 137, s. 113–125.

Analiza zbioru odnoszącego się do kieleckich Żydów, liczącego prawie tysiąc nazwisk, pozwala na uchwycenie tendencji zarówno ogólnych, jak i szczegółowych. Pierwszym z pytań, jakie warto zadać, jest to dotyczące destynacji. Zebrane dane wskazują, że do najpopularniejszych kierunków obieranych przez kieleckich Żydów należały: Kanada, Stany Zjednoczone i Palestyna. Do Ameryki Południowej wyjechało (bądź zgłaszało chęć wyjazdu) w sumie 138 osób. Z krajów europejskich największą popularnością cieszyły się: Francja, Belgia, Czechosłowacja. Jeśli chodzi o bardziej egzotyczne kierunki – kilka osób wybrało nawet Australię i Kubę. Warto dodać, że w dokumentach niekiedy pojawiały się konkretne miejscowości, np. w USA były to najczęściej: Nowy Jork, Cleveland i Chicago<sup>45</sup>. Szczegółowe dane ujęto w zestawieniu tabelarycznym (zob. tab. 1).

Kierunek wyjazdu nierozzerwalnie łączył się z celem podróży. Wśród powodów wymienianych przez kieleckich migrantów możemy wskazać cztery najliczniejsze grupy. Przede wszystkim wyjeżdżano do rodziny (wskazując konkretnego członka rodziny, będącego równocześnie gwarantem przyjęcia na obcej ziemi), za zarobkiem, w interesach (głównie w celach handlowych) oraz „na kurację”. W tym przypadku najczęściej wskazywano Czechosłowację z jej uzdrowiskami. Jako ciekawostkę można dodać, że w 1927 r. dokumenty do wniosku paszportowego złożył kielecki rabin (pełnił tę funkcję od 1915 r.) Abela Abraham Rapoport<sup>46</sup>. Celem jego wyjazdu było właśnie odbycie kuracji w Czechosłowacji, na którą udawał się wraz z żoną<sup>47</sup>. Na osobne potraktowanie zasługują wyjazdy związane z kontynuowaniem nauki. Był to jednak niewielki odsetek migrantów (cel taki zadeklarowało trzydzieści osób), co wynikało z elitarnego charakteru kształcenia za granicą. Jedną z nich była Dobra Goldszajder, która jako powód podróży podała chęć nauki w Czechosłowacji<sup>48</sup>. Obok Francji był to najpopularniejszy kierunek wybierany przez żydowską młodzież.

45 Chicago było nazywane polską stolicą Stanów Zjednoczonych. Jeszcze przed I wojną światową mieszkało tam około 400 tys. Polaków, co stanowiło drugie po Warszawie polskie skupisko w świecie. W Nowym Jorku przebywało wówczas 200 tys. Polaków, ponad 100 tys. w Detroit, Buffalo i Milwaukee, a około 50 tys. w Cleveland i Baltimore. W. Suleja, *Za chlebem*, <https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/usa/88084,Za-chlebem.html> (dostęp: 04 VIII 2023 r.).

46 Abela Rapoport (1878–1942) – zwolennik współpracy z Polakami. Podejmował inicjatywy o charakterze propolskim i działał na rzecz zbliżenia z przedstawicielami Kościoła katolickiego. Członek licznych towarzystw dobroczynnych. K. Urbański, *Leksykon dziejów...*, s. 168 [hasło: Rabinat kielecki]; *Kielce–Keltz...*, s. 165.

47 APK, SPK I, sygn. 1340, Dokumenty paszportowe [1927], k. 416–419, 420–422.

48 APK, SPK I, sygn. 1358, Dokumenty wniosku paszportowego [1932], k. 8–14. Dora Goldszajder (Dorota Lorska) ukończyła Wydział Lekarski na Uniwersytecie Karola w Pradze. Należała do Komunistycznej Partii Czechosłowacji, brała udział w hiszpańskiej wojnie domowej, pracowała również w podparyskim szpitalu miejskim. Za działalność we francuskim ruchu oporu została aresztowana w 1943 r. przez Gestapo i wywieziona do obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau. Tam nawiązała kontakty z obozowym ruchem oporu. Sporządzała meldunki na temat eksperymentów medycznych przeprowadzanych na więźniach. Jej sprawozdanie zostało opublikowane jeszcze w czasie trwania wojny jako *Raport Sławy Klein*. Po wojnie mieszkała we Francji i Czechosłowacji. Do Polski wróciła po 1956 r. *Kielce–Keltz...*, s. 162.

**Tab. 1. Najpopularniejsze kierunki wyjazdów kieleckich Żydów w latach 1919–1939**

| Kierunek          | Liczba deklaracji |
|-------------------|-------------------|
| Kanada            | 240               |
| Stany Zjednoczone | 156               |
| Palestyna         | 146               |
| Argentyna         | 96                |
| Brazylia          | 42                |
| Francja           | 85                |
| Belgia            | 44                |
| Niemcy            | 33                |
| Anglia            | 12                |
| Czechosłowacja    | 11                |
| Austria           | 10                |
| Urugwaj           | 8                 |
| Portugalia        | 6                 |
| Kuba              | 4                 |
| Australia         | 4                 |
| Rosja             | 3                 |
| Rumunia           | 3                 |
| Włochy            | 2                 |
| Meksyk            | 1                 |
| Litwa             | 1                 |
| Egipt             | 1                 |
| Brak danych       | 90                |
| RAZEM             | 998               |

Źródło: Obliczenia własne na podstawie dokumentów z zespołów: UWK I, sygn. 8631–9236, 20971–21030 oraz SPK I, sygn. 1332–1372.

Analizując zbiór pod względem płci migrantów, widzimy, że na wyjazd częściej decydowali się mężczyźni. Przede wszystkim byli to ludzie młodzi lub w sile wieku, zaledwie kilku liczyło więcej niż pięćdziesiąt lat. Informacje na temat struktury zatrudnienia pojawiają się w rubryce dotyczącej zawodu. Najczęściej podawano zajęcia rzemieślnicze, takie jak: stolarz, kamasznik, garbarz, piekarz, malarz, rzeźnik. W zasadzie nie pojawiały się osoby związane z wolnymi zawodami: lekarze, adwokaci, naukowcy, co świadczy, że emigracją przede wszystkim zainteresowane były osoby o niższym statusie społecznym. Warto dodać, że jednym z wyjątków są handlarze, którzy wyjeżdżali z kraju w „interesach”.

Na 998 osób, 394 stanowiły kobiety, czyli prawie 40%. Trzeba zaznaczyć, że zaledwie pięć z nich utraciło obywatelstwo na skutek niezarejestrowanego wyjazdu<sup>49</sup>. Fragmentaryczne dane dotyczące emigrantek pozwalają stwierdzić, że były to mężatki lub panny mieszkające z rodzinami. Większość z nich wykonywała proste prace (służące, krawcowe, szwaczki, modystki – wyrób i sprzedaż damskich kapeluszy, woalek i innych dodatków) lub zajmowała się po prostu gospodarstwem domowym. Istotne informacje przynoszą zadeklarowane cele tych podróży, kobiety przede wszystkim emigrowały do rodziny, męża, narzeczonego. Były one tzw. drugim rzutem – dołączały do pionierów

<sup>49</sup> Tak znaczna przewaga mężczyzn w tym zakresie wynikała zapewne z faktu, że jednym z głównych powodów pozbawienia obywatelstwa było niedopełnienie obowiązku odbycia służby wojskowej. W związku z tym polski paszport zdecydowanie częściej tracili młodzi mężczyźni, którzy decydowali się na ucieczkę z kraju w obawie przed powołaniem do wojska (zjawisko to było szczególnie nasilone w okresie wojny polsko-bolszewickiej). W dwudziestoleciu międzywojennym gotowość do odbycia służby wojskowej przez Żydów stanowiła ważną miarę ich lojalności wobec państwa polskiego. Tymczasem stosunek państwa do Żydów żołnierzy, a także Żydów do służby wojskowej zmieniał się. Wielu decydowało się na nielegalne opuszczenie kraju w celu uniknięcia powołania, co skutkowało pozbawieniem obywatelstwa.

w momencie, gdy ich sytuacja była na tyle ustabilizowana, że mogły spokojnie opuścić dotychczasowe miejsce zamieszkania. Przy wnioskach paszportowych kobiet znajdują się również adnotacje dotyczące dzieci, z którymi wyjeżdżały. Dobłą ilustracją jest historia Basi Herszkowicz, która wyemigrowała z Kielc w 1929 r., a na zdjęciu paszportowym została uwieczniona ze swoimi trzema synami: Alterem, Jakubem i Szyją<sup>50</sup>. Praktyka umieszczania grupowych zdjęć rodzinnych zdaje się być powszechna. Podobne znajdują się we wnioskach paszportowych przechowywanych w zasobie archiwalnym<sup>51</sup>. Wynikało to z obowiązujących przepisów – dzieci do lat czternastu posiadały wspólny paszport z rodzicem.

Na kilka uwag zasługuje również wiek migrantek. Mimo że dane na ten temat nie są pełne, to z dostępnych informacji wynika, że najstarszą migrantką była Alta Szyfra Goldlust urodzona 14 sierpnia 1853 r., która w 1925 r. otrzymała paszport do Stanów Zjednoczonych, a dokładniej do Nowego Jorku. Miała wówczas 72 lata. Niestety, nie znamy przyczyny jej wyjazdu, aczkolwiek zaświadczenie o bezpłatnym wydaniu dokumentu może wskazywać, że nie była osobą majątną i wyjazd mógł być dla niej jedyną szansą na godną starość<sup>52</sup>. Nieco inaczej przedstawia się historia najmłodszej migrantki, zaledwie 7-miesięcznej Szyfry Cyny Giwerzman, która wyjechała w 1924 r. wraz z matką i dwiema starszymi siostrami – Rywką Mirlą i Rechłą – do swojego ojca Szmula Eljasza, który przebywał w Kanadzie<sup>53</sup>.

Wskazanie dokładnego adresu w części dokumentów pozwala na zarysowanie rejonów miasta zamieszkiwanych przez Żydów. Choć w Kielcach nigdy nie wykształciła się typowa dzielnica żydowska, to można wskazać, że większość żydowskich domostw znajdowała się w śródmieściu. Potwierdzają to również informacje z dokumentów paszportowych. Najczęściej podawane adresy to kolejne numery przy ulicach: Starowarszawskie Przedmieście, Starowarszawska/Piotrkowska, Bodzentyńska, Hipoteczna, Kozia, Nowozagnańska, pl. Wolności. Dane te są zbieżne z materiałami źródłowymi dotyczącymi nieruchomości będących w posiadaniu obywateli żydowskich<sup>54</sup>.

Wyjazd z ojczyzny był często jedną z najtrudniejszych decyzji w życiu. Jej konsekwencje były niemożliwe do przewidzenia, zwłaszcza w dobie utrudnionego przepływu informacji. Tym bardziej należy podkreślić odwagę i determinację osób, które na taki krok się decydowały. Warto dodać, że pobudki Żydów i Polaków były nieco inne. Polacy udając się na emigrację, najczęściej planowali „dorobić się” za granicą i powrócić w rodzinne strony. Żydzi natomiast często decydowali się na wyjazd na stałe. Niesprzyjające warunki gospodarcze oraz nasilające się nastroje antysemitki sprawiały, że Polska przestała być postrzegana jako mityczny *Polin*. Emigracja w okresie dwudziestolecia międzywojennego w przypadku obywateli żydowskich miała również szczególną wagę w obliczu wydarzeń, które nastąpiły

50 *Kielce-Keltz...*, s. 94.

51 APK, SPK I, sygn. 1335, 1341, Świadczenia kwalifikacyjne [1926–1927], k. 612.

52 APK, UWK I, sygn. 9031, Zaświadczenie o wydaniu bezpłatnego paszportu [1925], k. 7.

53 APK, SPK, sygn. 1340, Dokumenty wniosku paszportowego [1924], k. 430–433.

54 *Kielce-Keltz...*, s. 78–80.

w czasie II wojny światowej. Dla wielu wyjazd z Polski okazał się szansą na ocalenie życia i uniknięcie Holokaustu. Tak było chociażby w przypadku pochodzącego z Kielc Chaskela Goldszajda, którego historię po latach opowiadał Yaacov Kotlicki:

Wujek Chaskel był uczniem i prawdziwym syjonistą. Jego marzeniem było, by uczyć się rolnictwa w wiosce młodzieży Ben Shemen w Palestynie. W styczniu 1938 roku jego marzenie się spełniło – dziadek zgodził się na jego wyjazd do Palestyny. W wieku 17 lat opuścił rodzinny dom. Ocalił życie<sup>55</sup>.

Chaskel Goldszajd był jednym z 7% kieleckich Żydów, którzy zdecydowali się opuścić rodzinne miasto i szukać szczęścia w innym kraju. Z zestawienia dostępnych danych wynika, że 13% Żydów opuściło Polskę przed wojną. Jednak z uwagi na fragmentaryczność danych oraz trudną do uchwycenia emigrację nielegalną – zarówno w perspektywie całego kraju, jak i samych Kielc – faktyczny odsetek emigrantów był zapewne zdecydowanie wyższy. Biorąc również pod uwagę osoby, które nosiły się z zamiarem wyjazdu, ale nie doszedł on do skutku z przyczyn losowych, można założyć, że nastroje emigracyjne wśród kieleckich Żydów były rozpowszechnione.

Na koniec warto wskazać na możliwości płynące z badania dokumentów emigracyjnych. Każdy wniosek i każde nazwisko na liście stanowi oddzielną historię – niekiedy są one szczątkowe, innym razem bardziej rozbudowane. W mikro-skali poznajemy więc rodziny, których losy zostały tragicznie przerwane w czasie II wojny światowej. Aspekt ten jest szczególnie ważny z punktu widzenia badań genealogicznych. Potomkowie emigrantów szukając informacji na temat swoich przodków, otrzymują materiał, który może poprowadzić ich w stronę utraconych korzeni. W skali makro dokumenty emigracyjne dostarczają ważnych informacji na temat nieistniejącej już społeczności, nastrojów panujących w okresach kryzysowych, a także życia codziennego – wykonywanych zawodów, miejsc zamieszkania, możliwości edukacyjnych itp. Wszystko to pozwala wysoko ocenić przydatność dokumentów przechowywanych w Archiwum Państwowym w Kielcach i powinno zachęcić badaczy do wykorzystywania ich w pracach poświęconych społeczności żydowskiej.

---

55 Y. Kotlicki, *Historia moich rodziców przed wojną i w czasie wojny* [w:] H. Goldszajd, *Listy z Getta*, Kielce 2007, s. 103.



## Bibliografia

### Źródła

Archiwum Państwowe w Kielcach  
Starostwo Powiatowe Kieleckie I  
Urząd Wojewódzki Kielecki I

### Źródła drukowane

*Drugi powszechny spis ludności z d. 9 XII 1931 r. Mieszkania i gospodarstwa domowe. Ludność, stosunki zawodowe, województwo kieleckie*, Warszawa 1938.

*Listy emigrantów z Brazylii i Stanów Zjednoczonych 1890–1891*, red. W. Kula, N. Assorodobraj-Kula, M. Kula, Warszawa 2019.

*Pierwszy powszechny spis Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 września 1921 roku. Mieszkania. Ludność. Stosunki zawodowe. Województwo kieleckie*, Warszawa, 1927.

Rozporządzenie Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych z dnia 29 stycznia 1930 r. w sprawie opłat za paszporty na wyjazd za granicę (Dz. U. 1930 nr 7 poz. 57).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 grudnia 1927 r. o granicach Państwa (Dz. U. 1927 nr 117 poz. 996).

### Prasa

„Gazeta Kielecka” 1937

### Opracowania

Chodakiewicz M.J., *Po Zagładzie. Stosunki polsko-żydowskie 1944–1947*, Warszawa 2008.

Dziedzic L., *Spoleczność miasta i życie codzienne [w:] Kielce przez stulecia*, red. M. Maciągowski, Kielce 2014.

Głowiak K., *Zjawisko migracji – rys historyczny*, „Historia i polityka” 2012, nr 8.

Janowska A., *Emigracja zarobkowa z Polski 1918–1939*, Warszawa 1981.

*Kielce-Keltz. Historia społeczności żydowskiej*, red. P. Wolańczyk, Kielce 2022.

Koseski A., *Emigracja Żydów z ziem polskich w XX w.*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy. Studia z nauk społecznych”, 1999, z. 14.

Kotlicki Y., *Historia moich rodziców przed wojną i w czasie wojny* [w:]

H. Goldszajd, *Listy z Getta*, Kielce 2007.

Maciągowski M., *Kieleccy Żydzi 1918–1939* [w:] *Kielce przez stulecia*, red. M. Maciągowski, Kielce 2014.

Maciągowski M., *Przewodnik po żydowskich Kielcach. Śladami cieni*, Kraków 2008.

Okołowicz J., *Wychodźstwo i osadnictwo polskie przed wojną światową*, Warszawa 1920.

- Patek A., *Nielegalna emigracja żydowska z II Rzeczypospolitej do Palestyny*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2009, z. 137.
- Stola D., *Kraj bez wyjścia? Migracje z Polski 1949–1989*, Warszawa 2012.
- Szaynok B., *Nielegalna emigracja Żydów z Polski 1945–1947*, „Przegląd Polonijny” 1995, z. 2.
- Urbański K., *Leksykon dziejów ludności żydowskiej Kielc 1789–1999*, Kraków 2000.
- Urbański K., *Kieleccy Żydzi*, Kraków 1993.
- Urbański K., *Spółczesność żydowska w Kielcach w latach 1862–1939*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach” 1986/1987, t. 15.
- Weinbaum L., *A Marriage of Convenience. The New Zionist Organization and the Polish Government 1936–1939*, New York 1993.
- Znaniński F., Thomas W.I., *Chłop polski w Europie i Ameryce*, t. 1–6, Warszawa 1976.

### Internet

- Partie polityczne, ruchy i organizacje*, Tel Aviv 1957, [www.jewishgen.org/yizkor/kielce](http://www.jewishgen.org/yizkor/kielce)
- Suleja W., *Za chlebem*, <https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/usa/88084,Za-chlebem.html>

### O autorach:

**dr Jarosław Dulewicz** – ur. 1986 r., historyk, badacz, genealog; wieloletni współpracownik United States Holocaust Memorial Museum i Instytutu Yad Vashem; autor licznych publikacji z zakresu historii i genealogii.

**dr Barbara Kasprzyk-Dulewicz** – ur. 1987 r., historyczka, muzealnica, kustoszka w Dziale Gromadzenia i Dokumentacji Muzeum Historii Kielc; autorka kilkudziesięciu artykułów, prac zwartych i tekstów popularnonaukowych z zakresu historii ziem polskich XX w., ze szczególnym uwzględnieniem Kielecczyzny, laureatka Świętokrzyskiej Nagrody Muzealnej im. Tadeusza Włoszka w 2023 r.  
e-mail: [kasprzyk-dulewicz@mhki.kielce.eu](mailto:kasprzyk-dulewicz@mhki.kielce.eu)

**Barbara Kasprzyk-Dulewicz (Kielce History Museum)**

**Jarosław Dulewicz (Kielce)**

**"Over the Great Water": A Contribution to Research on the Emigration of Jewish Residents in Kielce Based on Documents Kept in the State Archives in Kielce (1919-1939)**

The interwar period in Poland was marked by a complex internal situation. Economic issues intertwined with conflicts of a national nature, often serving as primary reasons for leaving the country. This article focuses on the emigration of Polish citizens of the Jewish faith residing in Kielce during the Second Polish Republic. This particular issue has not received comprehensive analysis so far. Due to the widespread dispersion of sources, the article serves as a preliminary work and a starting point for further research. Its primary objective is to highlight the potential insights derived from the analysis of passport documents kept in the State Archives in Kielce.

Keywords: emigration, Jews, Palestine, America